

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 6.

15. Stycznia 1827

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Lwowa. —

Pogłoska, że w okolicy ościennego kraju obcego zarażawa choroba wybuchnęła, która nawet tutejszemu krajowi zagrażałaby miała, po gruntowném przekonaniu się okazała się być całkiem fałszywą i mylną.

Oficerowie trzeciego batalijonu C. K. pntku piechoty Barona Bianchi, stojącego w Złoczowie, wyprawili sztuczny ogień, i zebraną na tenże składkę w kwocie 105 ZR. 4 1/2 kr. w W. W. przeznaczyli na wsparcie tamecznych ubogich miasta. Czynność tę godną naśladowania podaje Rząd do wiadomości publicznej.

Na jarmarku w Bochni d. 24. Czerwca r.b. rozdano następującym osobom przeznaczone ze Skarbu Rządowego nagrody za przychów koni i bydła, jako to: 1) Antoniemu Lewickiemu, dzierzawcy Dóbr Łaskowy, Józefowi Mocznickiemu dominikalnemu urzędnikowi z Lnstowicy i Józefowi Regozemu, poddanemu z Wielkiej Wsi, za przychów najpiękniejszych źrebców po Stadnikach Skarbowych każdemu z nich po 20 dukatów w złocie; 2) Ignacemu Zimmermann, osadnikowi z Wójtostwa, z Państwa Kameralnego Krzeżowskiego i Antoniemu Cnielowi, poddanemu ze wsi i Państwa Chronowa po 6 duk. w złocie za przychów najpiękniejszych klaczek; 3) Jakóbowi Szelałgowi, poddanemu z Zagrzowy, Michałowi Spekl poddanemu z Wójtostwa i Michałowi Bawelek, poddanemu z Niepotomio, każdemu po 12 ZR. w M. K. za przychów najpiękniejszych byków; nakoniec 4) Ludwikowi Gerweza z Wójtostwa, Wincentemu Suwcy, poddanemu z Dziewiec, Jerzemu Ekeł, poddanemu z Trinitatis, Ludwikowi Rupert, poddanemu z tegoż samego miejsca, Filipowi Powroznikowi, poddanemu z Dziewiec i Konradowi Busch z Chodowic, każdemu po 8 ZR. w M.K. za przychów najpiękniejszych krów.

— Z Wiednia. —

Podczas czterdziestego osmego ciągnięcia losów dawniejszego procentowego długu Stanu, przedsięwziętego w d. 2. t. m. na mocy najwyższego Patentu z d. 21. Marca 1818, wyciągniono rząd Nro. 214. Rząd ten obejmuje obligacje Ka-

mery nadwornój różnej stopy procentowej, a mianowicie Nr. 61,966. włącznie aż do Nr. 63,563, w ilości kapitalnej 1,233,001 ZR. 40 kr., a w ilości procentowej podług zniżonej stopy 24,647 ZR. 3 3/4 kr. Numera pojedyncze obligacyj w tym rządzie zawarte ogłoszone będą później osobnym wykazem.

Stósownie do danego przyrzeczenia, Dyrekcya uprzywilejowanego narodowego banku Austriackiego podaje do wiadomości publicznej, zamknięty z ostatnim Grudnia 1826 wykaz znajdujących się w obiegu rewersów wykupna i umarzania. W Wiedniu d. 2. Stycznia 1827.

(Podpisy.)

W y k a z

rewersów wykupna i umarzania w obiegu będących.

Po zamknięciu rachunków	ZR.	ZR.
w d. 30. Czerwca 1826		
było w obiegu - - - - -		121,348,563
Po wymianie za nieużyteczne, które weszły do kassy, wydano nowo zrobionych rewersów - - - - -		6,690,175
Zaś do d. 31. Grudnia 1826 spalono publicznie wykupionych pieniędzy papierowych ZR. 10,000,000		128,038,738
Do spalenia gotowych jest ZR. 10,044,800		
Razem - - - - -	20,044,800	
Potrąciwszy te, które z d. 30. Czerwca 1826 były gotowe do spalenia - - - - -	8,364,275	
Pozostaie zatem - - - - -	11,680,525	
Nie użytecznych rewersów weszło w zamian za powyższe nowo zrobione - - - - -	6,690,173	
		18,370,700

Zatem pozostaie z d. 31.

Grudnia w obiegu - - - - - 109,668,038

Z Izby Obrachunkowej uprzywilejowanego narodowego Austriackiego banku.

W Wiedniu d. 31. Grudnia 1826.

Franciszek Salzmann,
Nad-Buchalter.

Max. Litomisky,
Buchalter.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Wiadomości z Lizbony nie dochodzą dalej, jak do d. 13. Grudnia. Obrady Korteżów nie były ważne. Izba Parów uchwaliła zawieszenie prawa wolności osobistej 27 głosami przeciwko 13. (Jak wiadomo, wniosek ten utrzymał się w Izbie Deputowanych. Reszta narad tyczyła się regulamina, obioru Parów i t. d.

Gwiżdza zawiera doniesienia o posiedzeniach Portugalskiej Izby Deputowanych z d. 9., 11. i 12. Grudnia. Na posiedzeniu w d. 11., gdzie spodziewano się, iż będzie wniesiony rapport z projektu do ustawy względem uzbrojenia cudzoziemców, tylko niektóre artykuły regulaminu wzięto pod rozważę. Na posiedzeniu w d. 12., gdzie znowu powtórnie toczyły się rozprawy nad temi artykułami, jeden z Sekretarzy odczytał Poselstwo Ministra Wojny, który na rozkaz Xięźniczki Rejentki wnosi, iżby żony i córki żołnierzy, którzyby w rozpoczętej przez buntowników nieszczęsnej wojnie polegli, wciąż żołąd podług stopy pokoju pobierali.

Ministerjum Wojny ogłosiło niektóre wiadomości, okazujące postępy buntowników, którzy w d. 7. przeszli Gualianę i obrócili się ku Terena.

Rozporządzenie policyjne Don Rodrigueza de Bastos, Jeneralnego Intendenta Policyi Królestwa, wydane pod d. 2. Grudnia, zakazuje zbierać się pospólstwu w dzień lub w nocy na ulicach lub publicznych placach Stolicy i miast innych, pod surowemi karami.

List pisany z Lizbony z d. 9. Grudnia donosi; »Margrabia Chaves, nie uczynił dotąd żadnych postępów, a Mageste stoi w Moura w prowincyi Alentejo. W Villa Real dopuścilo się pospólstwo bezprawioów, ogłosiło Margrabiego Chaves Królem pod imieniem Manuela II., i zebrało się przed domem Margrabiny, przy odgłosie: »Niech żyje Królowa, która wszystkich nas ocali!« — Wielu Szlachty zaciągnęło się do jazdy. Wszyscy uczniowie Uniwersytetów: Koinbry, Oporto i Lizbony weszli dobrowolnie w służbę wojskową. Rząd daje onym Oficerów sztabowych, a resztę stopni sami z pomiędzy siebie wybierają.

Gazeta Codzienna mówi o odwrocie powstańców z prowincyi Alentejo, przez Monitora zapowiedzianym, w sposobie następującym: Brygadyier Magesti tylko w innym udał się kierunku, aby się połączyć z Margrabią Chaves, który postanowił nie uderzać na Oporto, by przez odpór tego miasta nie był wstrzymany, lecz przejdzie rzekę Duero na innym punkcie, aby tem prędzej zajął Koinbrę. List natępujący stwierdza ten domysł: »Rojaliści, którzy weszli do prowincyi Minho i Duero, opu-

ścili raptownie drogę do Oporto, i obrócili się ku Viana, obronnemu miastu nad morzem położonemu. Ponieważ osada tego miasta niezdawała się rojalistom sprzyjać, zatem udali się znowu ku Oporto, lecz dowiedziawszy się, że to miasto gotowe do obrony i legijon liberalny Hiszpański z Lizbony tam wszedł, udali się więc w lewo, przeszli na innym punkcie rzekę Duero i szybko posunęli się ku Koinbrze. Miasto wspomniane najczystszy rojalizmem ożywione, nie poczyniło żadnych przygotowań do obrony i Margrabia Chaves musiał tamże wnieść w d. 15. lub 16.«

Gazeta Codzienna mówi w swoim naynowszym Numerze: »Nie potwierdza się zamiar rojalistów, że zostawić mieli Oporto na boku, aby jak najprędzej stanąć mogli w Koinbrze. Osadzili oni bowiem nie tylko umyślnie Koinbrę w d. 11. lub 12. Grudnia, lecz w tym samym czasie weszli także do Oporto, z kądem mieszkańcy, po zabranii się tamże będących Anglików na okręty, na przeciwko nich wyjść mieli. Podług tego wejść mieli rojaliści do Oportu bez krwi przelewu, albowiem stronnictwa uchwalić miały uprzedzić przybycie Anglików i nie dopuścić, by zamek osadzić mieli. Twierdza wspomniona nie zdaje się być osadzoną przez kolumnę Margrabiego Chaves, lecz Margrabiego Montalegre, która nadeszła przez Lamego, lub Brygadyjera Magesti, przybyła przez Abrantes, ponieważ ostatnia osadziła Koinbrę; a zatem według zapewnienia listów Madryckich z d. 18. Grudnia, miasto owe miało się dobrowolnie za rojalistami oświadczyć. Te same listy mówią dalej, że w Koinbrze spodziewają się Królowej Matki, gdzie uprzednio ma być nowa Rejencyja i Junta Rządząca zaprowadzona.«

»Tak więc Rejencyja w Lizbonie jest zagrożona, gdzie zamieszanie do najwyższego doszło stopnia. Do prawdy podobna, że Stolica już 20. Grudnia w dniu, w którym wjsko Angielskie siadało w Portsmouth na okręty, zrzuciła jarmzo Angielskie, i zniosta Konstytucyją, tak, że Angielska wyprawa ani w Oporto, ani w Lizbonie wyładować nie mogła. Nado ta Armada wyszła pod żagle w niesprzyjającej porze rohu, właśnie, kiedy panna mgły i długie nocy. Jak się zdaje wiatry nawet nie są pomyślne. Ztąd wydarzyć się łatwo mogło, że wyprawa ta do jakiegobądź portu zawinęła. P. Kanning pojednał się z bogiem wiatrów, i nie trzebaby się dziwić, gdyby prawdziwy Eol, rozgniewany na tę uzurpacyją, otworzył swoje szawłoki pogruchoł Angielskie okręty, jedynie, aby swoje okazał potęgę i zniewolił do uznania swojej prawej władzy.«

Wszystkie listy z dnia 18., nadeszłe z Lizbony do Paryża, nie mówią nic względem wzięcia Oporto lub Koinbry. Spodziewają się, że

między 18. i 19. pierwsze wojska Angielskie stanęły w Lizbonie.

W Madrycie mniemano w d. 18., że Rząd Hiszpański uzna Rząd Portugalski.

Dziennik Times zawiera następujące wiadomości z Portugalii: Główny korpus powstańców pod dowództwem Margrabi Chaves wyruszył w pochód po kapitulacji Braganzy. Zamek ten musiał się poddać, albowiem zupełnie brakło amunicji. Jednakowoż bronił się dni kilka. Margrabina Chaves zrobiła powstanie w Villa Real; mówią, że wojska jej małżonka miały się udać ku temu miastu, i zbliżyć do mostu w Amarante. Lecz wyższej części prowincji Tras-os-Montes, graniczącej z miastem Chagnes, broniło wojsko Rządowe pod sprawą Gubernatora Correo de Mello. Napad na prowincję Alentejo nie pociągnął za sobą znacznego skutku; powstańcy posunęli się tylko do Villaviciosa; lecz skoro nadejmuwały wojska rządowe, cofnęli się na lewy brzeg Guadiany i w matęj twierdzy Mouram, jedynym przez nich osadzonym punkcie, zatrzymali się. Wielkhorządca prowincji Alentejo, Hrabia Villaflor, idzie tamże na przeciwko nim, aby na nich uderzył. Inne prowincje doznały tylko najwięcej kilka napadów od małych kup zbrojnych, które z Hiszpanii przeszły.

Władze Hiszpańskie, sąsiednie prowincji Algarbii, oświadczyły się nakoniec za wydaniem broni zbiegów Portugalskich.

Aby osądzić, jakie są zamiary powstanców, i jakimi wypadkami chcą działać na lud, można tu przywieść, iż kiedy nakoniec przekonali się o rzetelnym Infanta Don Miguela złożeniu przysięgi na konstytucyjną i jego posłuszeństwie ku bratu, ogłaszają teraz Karola piątego, to jest Infanta Don Karlosa Hiszpańskiego, miasto Don Miguela.
(G. Wied.)

Wielka Brytania i Irlandya.

P. Kanning ułożył się z księgarzem Londyńskim Ridgway o wydanie swojej mowy, w której dobitnie wyrażenia, jakie mówiącemu bez przygotowania wyrwały się, zastąpił innymi, i zdania poetów popuszczał.

Kuryjer donosi, że Nota Angielska domagająca się po Gabinetcie Madryckim ukarania Jenerałnych Kapitanów, którzy wspierali zamiary P. Chaves, postana zostać w Paryżu w d. 15. Grudnia. Gabinet Tuileryjski takową popiera.

Dziennik New Times donosi, że kilku powstańców, którzy do Hiszpanii powrócili, rozbroili władze Hiszpańskie.

Pułkownik Denham popłynął z Portsmouthu do Sierra Leone.
(G. Wied.)

W Dublinie odprawili Katolicy w dniu 13.

Grudnia Zgromadzenie, na którym zajmowano się szczególnie widokami wojny, które objawiać się mają z poselstwa Królewskiego do Parlamentu. P. Sheil zabrał głos:

»Wojna, rodacy moi, wojna jest zapowiedziana. (Długo trwające oklaski). Żadna niezgoda nie powinna więcej między nami panować; precz wszelkie błahe widoki; pomnijmy, abysmy w tem przesileniu nie utracili owoców naszych długich starań; pamiętajmy, abysmy naszą narodową pomyślność na stałych oparli zasadach. W przyszłości inniej się troskać będziemy, czyli mamy Agentów w Londynie, jaką otrzymują nagrodę, jaki onym publiczny kredyt nadać, jak bieżące rachunki prowadzić i jak one ukończyć. Trąba zabrzmiała; odgłos rozległ się od Portugalii aż do Pireneów, i niebawem powtórzy je echo Alpów. (Okłaski). Oto jest poselstwo Królewskie mowę z tronu odwołujące. Mowa z tronu przy zagażeniu zapowiadała nam, że spokojność Europy nie będzie zaburzona, a w kilka dni później oznajmują nam w sposobie najspokojniejszym, iż Król Jegomość polega na narodzie, aby utrzymać się w boju, który ma toczyć. Wojna poczynająca się na 1 Tagiem, poprzedza tylko wielkie wypadki, których niebawem będą świadkami, krwią skropione brzegi Renu i Dunaju. Wojna Portugalska znieweli Angliją do kroków nieprzyjacielskich przeciwko całemu światu. Jestto wojna zasad. Francya, Rossyja, Austryja i Prussy muszą w niej mieć udział. Ich mniemania, interesa, tak wyzwane są do boju, jak ich bagnety. W istocie, jakież jest pytanie? Oto następujące: Czyliż jeszcze raz chcą światu przedstawić widowisko wolności? Będzież dany nowy przykład demokratycznej reformy Rządu? Tak jest, mówi Anglija, i winniśmy za to podziękować P. Kanningowi. Nie, odezwie się Rossyja, Austryja i Prussy. Mali Francya powiedziec: Tak jest? Nie wierzę; a jeżeli powie: Tak jest, tedy dźwięk tego słowa wyjdzie z Tuileryjów w zaprzeczającym tonie. Między Burbonami Francji i Hiszpanii musi zgoda panować. Wiedzą oni, że wolność daleko sięga, i że ręka, która zburzy w Lizbonie Despotyzm, może niebawem dać się uczuć lilijom w Madrycie. Ztąd mniemam, że są wzburzone żywioły powszechnej wojny, i wyznać muszą, że powinniśmy się z tego cieszyć. Jakże smutne jest położenie, w którym się znajdujemy; trzecia część mieszkańców tego wielkiego Państwa i siem miljonów Irlandczyków tak są odzieleni od interesu Państwa, że czują rozkosz, gdy świat tonie w nędzy. Może wojna obudzi słusność na korzyść naszą, i przywiedzie do skutku naszą emancypację. Jeżeli nas nadzieja omyli, nie rozpoczniemy w prawdzie buntu, ni też we-

zwieny cudzoziemców, lecz nie przestaniemy nigdy błagać Nieba, aby statysci Anglii swojego zasłepienia załowali, i mieli kiedyś przyczynę późniejszej zawołać: Ah, dla czegoż nie byliśmy względem Irlandyi sprawiedliwymi!

P. O'Connel miał także mowę podobnej treści, w której mocno uzalał się na Xięcia Wellingtona.

Kronika poranna zrobiła komentarz różnych mów, które na owém zgromadzeniu miały być, i dodaje: »Siedm milionów katolików Irlandyi staje się dla cudzoziemców dogodnym przedmiotem do uczynienia doświadczeń, szczególnież, że dzisiaj pomimo wszelkich flot obserwacyjnych, wszędzie okrętami parnemi dostać się można.

(D. Au.)

Francyja.

W dniu 24. Grudnia r. z. wyjechał Król pierwszy raz po kilku tygodniach na polowanie do lasu Vincennes w towarzystwie Delfina.

W Izbie Deputowanych było w dniu 22. Grudnia burzliwe posiedzenie, ponieważ Deputowani Kazimierz Perrier i Benjamin Konstant żądali, aby zanim wybrana będzie Kommissyja do ułożenia odpowiedniego Adresu do Króla, względem dotkniętej w tymże okoliczności pyreńskiego półwyspu potrzebne dokumenta przez Rząd były udzielone. Żądanie to odrzuciła większość okrzykiem bez głosowania.

Podług Monitora, Kommissyja upoważniona do redakcyi mającego być przełożonego projektu do Adresu odpowiedniego na mowę z tronu, dopełniła swojego zlecenia w d. 26. Grudnia w tajnym wydziale Izby Deputowanych; pytanie względem odesłania Adresu do biur, odrzucono i utworzono dyskusyję w ogólności.

Izba słuchała PP. Mechin, Veaublans, Beaumont, Martignac, Agier, Hyde de Neuville i Sebastiani. Prezydent Rady Ministrów wstępował po dwakroć na trybunę; dyskusyję trwały aż do wpół do dziesiątej.

Podług Gwiazdy w tajnym Wydziale dnia 17. Grudnia wstąpił na trybunę P. Breauville, i mówił przeciwko Adresowi i mieszanu się Anglii w interesa Portugalii. Stychać, że Minister Spraw Zewnętrznych bardzo ważnych rzeczy udzielił Izbie, i oznajmił, że Anglija broni prawości Portugalii. »Owi«, rzekł Minister, »którzy chcą wojny, mają się tylko przeciwko Adresowi oświadczyć, a pragnący pokoju, nie mogą inaczej, jak tylko za takowym głosować.« Po Baronie Damas wstąpił na trybunę P. Labourdonnaye.

Kontr-Admirał Bergeret, który obejmuje dowództwo w Antyllach, i P. Levarquet, Kom-

mendant Francuzkiego stanowiska na morzu ciemnym, mają niebawem wypłynąć z Brestu. Z ostatnim odprawi podróż P. Gabriac, nowo mianowany Posel w Brazylji.

Lord Cochrane, który ze swoją małżonką w d. 14. Grudnia przybył do Genewy, udać się miał do Pizy, gdzie jego dzieci pozostały.

Dnia 10. Listopada r. z. stanął na kotwicy w Toulonie Amerykański okręt liniowy Północna Karolina, o 74 działach, pod Kommodorem Rodgers. Ma on zawieźć P. Heap, jako Jeneralnego Konzula Zjednoczonych Stanów przy Deju Tunitańskim. Północna Karolina jest ten sam okręt, który nie dawno krążył na Greckim Archipelagu.

(G. Wied.)

Prussy.

Gazety Berlińskie z d. 23go Grudnia piszą: »Szambelan W. Xięcia Sasko-Wejmarckiego, Baron Vitzthum przywiózł Królowi wiadomość, że uroczyste zaręczyny Jego Królewicowskiej Mości Xięcia Karola, Syna Króla Jegomości, z Xiężniczką Maryją Sasko-Wejmarską nastąpiły w Wejmarze d. 25. t. m.

(D. A.)

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie zawierają następujące wyroki:

W Imieniu Najjaśniejszego Mikołaja I., Cesarza Wszech Rossyj i Króla Polskiego i t. d.

Rada Administracyjna Królestwa — Z mocy dekretu Najjaśniejszego Pana, z dnia 2/14 Grudnia 1824 roku, a mianowicie artykułów 1 i 2 stanowiącego wcielenie Dyrekcyi Górniczej do Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, tudzież polecającego reorganizacyją teje Dyrekcyi, na przełożenie Ministra Przychodów i Skarbu, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. I. Dyrekcyja Górnicza wraz z przywiązaną do niej Szkołą Górniczą, przeniesioną zostanie w ciągu roku 1827. z Kielc do Warszawy. Dyrekcyja Górnicza odtąd połączoną będzie z Wydziałem Górniczym w Kommissyi Rządowej przychodów i Skarbu pod nazwaniem Wydziału Górniczego.

Art. II. Wydział Górniczy dzielić się będzie na cztery oddziały:

1. Oddział Ogólny
2. detto Kopalny
3. detto Hutniczy
4. detto Machin i budowli.

Naczelnikiem Oddziału Ogólnego i czuwać ma nad porządkiem i pospięchem czynności po innych oddziałach; każdy zaś z trzech innych Oddziałów, rządzony będzie przez osobnego Radcę korpusu górniczego.

Art. III. Gdy górnictwo krajowe wola Najjaśniejszego Pana poddane zostało pod bezpośredni kierunek Ministra Prezydującego w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, decyzyja zatem w przedmiotach ściągających się do rzezonzonego górnictwa, do Ministra należeć będzie.

W razie nieobecności Ministra na posiedzeniach Wydziałowych, Naczelnik Wydziału przewodniczyć będzie takowym posiedzeniom, na których znajdować się będą z głosem stanowczym wszyscy Radcy czynni Korpusu Górniczego, tudzież Radcy honorowi, ilekroć ci przez Ministra Prezydującego w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu wezwani na posiedzenie, na niem znajdować się będą: większość zdań stanowi opinią Wydziału: równość głosów Naczelnik Wydziału rozstrzega.

Art. IV. Wszelkie przedmioty Wydziału Górniczego które Minister osądzi, potrzebnem odesłać do decyzyi Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, przez Naczelnika Wydziału na sessyje ogólne téjże Kommissyi wnoszone będą.

Art. V. Naczelnik Wydziału Górniczego zasiadać będzie z obowiązku w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z głosem stanowczym w przedmiotach ściągających się do tegoż Wydziału; w innych zaś przedmiotach, wtedy, jeżeli przez Prezydującego w rzezonzonej Kommissyi na posiedzenie ogólne téjże Kommissyi powołanym zostanie.

Art. VI. Minister Prezydujący w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, ułoży Etat i przepisze urządzenie wewnętrzne Wydziału Górniczego, tudzież Etat i Organizacją szkoły górniczej i do potwierdzenia Radzie przedstawi.

Art. VII. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczonem być ma, Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu polecamy.

Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 9. Grudnia 1826.

(Następują podpisy.)

Rada Administracyjna Królestwa. — Gdy dla niezamóżności lasów w Województwie Krakowskiem wyrabianie galarów, do spławu potrzebnych, staje się kosztowniejszém, w celu przeto zaradzenia téj uciążliwości, doświadczonéj szczególnie przy transportach soli na rzecz Rządu, i płodów, oraz wyrobów górniczych w górze rzeki Przemszy i Wisły ładowanych, na wspólny wniosek Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, tudzież Przychodów i Skarbu, postanowiliśmy dozwolić wprowadzania z Austryi i Pruss galarów próżnych, za opłatą od jednej sztuki po złotych cztery. Postanowie-

nie to obowiązywać ma od daty odebrania go przez *respective* Komory Celne do czasu, aż doświadczenie zaprowadzić się mających statków płaskich za pomocą siły parowej nie przekona, że galary spławione tym sposobem, zastąpione być będą mogły.

Uskutecznienie niniejszego postanowienia Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, tudzież Przychodów i Skarbu polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 31. Paździer. 1826.
(Następują podpisy.)

W Dzienniku Praw, umieszczono wyrok N. Pana, nadający JPanu Karolowi Grefe (Graefe) naczelnemu lekarzowi woysk król: pruskich, dyploma ślachestwa polskiego.

Kurs Listów Zastawnych dnia 4. Stycznia 1827. w Warszawie. Za 100 zł. w Listach Zastawnych bez Kuponn.....

Przedający żądają złp. 77 — gr. 15.

Kupujący dają — — — — 75 i pół.

Istotnie przez meklerów przysięgłych przedano po złp. 75 gr. 7 i pół.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Wcześniej spadłe ogromne śniegi w wielu miejscach Królestwa Polskiego zapowiadały rychłą i przykrą zimę, lecz w Warszawie prawie cały Grudzień był albo słotnym, albo tylko przez kilka stopni oziębionym; tylko przez kilka godzin było 11 stopni mrozu.

Rossyja.

— z Petersburga. —

Ukazem z dnia 12. Listopada, raczył Cesarz JMć nadać na ciągłe i dziedziczne posiadanie Jenerałowi Majorowi jazdy Jurkowskiemu 4000 dziesięcin ziemi w Gubernijach Wielkorossyjskich, przez wzgląd na jego długoletnią i gorliwą służbę, na rany w boju otrzymane i na szczupłość jego majątku.

Ukazem z d. 22. Listopada mianowany został Prezesem dorpackiego komitetu cenzury, Rektor i Professor Uniwersytetu dorpackiego, Radca Stanu Evers z zachowaniem go przy dotychczasowych obowiązkach i pensyi.

Ukazem z téjże daty posunięty został do stopnia klasy 8 z policzeniem go w służbie ministerstwa oświecenia narodowego, były Kapitan w służbie francuskiej Tadeusz Bułharyn, przez wzgląd na jego chwalebne usiłowania w zawodzie literackim, które zasłużyły na najwyższą uwagę N. Pana.

W przekonaniu, iż nie ma nic potrzebniejszego dla bezpieczeństwa i ustalenia Państwa i
) (

dobra jego mieszkańców, nad dobrze urządzonej administracją sprawiedliwości, Cesarz Jegomość od czasu swojego na tron wstąpienia szczególnież zwrócił swoją uwagę na tę ważną gałąź zarządu. Cesarz Jegomość przekonał się o działalności wszystkich członków nowo utworzonej Kommissyi, przeznaczonej do ułożenia projektu do nowych praw, a nasz były Posel w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, tajny Radea i Senator Poletika, zwiędził na rozkaz Cesarzski wszystkie cywilne władze w Gubernii Petersburskiej. Podobne zlecenie odebrał Senator Baranów względem Gubernii Nowogrodzkiej. Oba dwa otrzymali zalecenie uważać szczególnież na administracją sprawiedliwości w tych Guberniach. (G. Wied.)

Arcybiskup Jonasz Twerski otrzymał eparchiją Kazanską, a Radca Stanu Gedoonów za starania jako członek Kommissyi koronacyjnej, tabakierkę z cyfrą N. P. na dyamentami ozdobioną. W nocy z dnia 26. z. m. zamarzyła Dzwina pod Archangelem przy tociu stopniach zimna podług Reaumura. Okręt Rossyjski S. Mikołaj, powracający z Lizbony, zawinął w d. 8. do Kronsztadu; w d. 13. mieliśmy dopiero półczwarta stopnia zimna. (D. Au.)

Wiadomości z Gruzji pod d. 15. Listopada.

Po doniesieniu pod d. 3, Listopada z obozu nad rzeką Cziraken Jenerał - Adjutant Paszkiewicz z częścią poruczonego sobie oddziału, zrobił wycieczkę za Arax w zamiarze przeszkożenia Persom, do odłączenia znacznych sił przeciwko oddziałowi Pułkownika Miczenki, idącemu z Chaństwa Szirwańskiego, jakoteż, aby oddalić od brzegów Araxu partyje nieprzyjacielskie, czyniące w celu łupieżstwa niespodziane napady na okoliczne wioski. Niepewność wiadomości o nieprzyjaciela, była także ważnym powodem do pomienionego ruchu.

Dnia 23 Października, oddział wojsk rossyjskich przeszedł przez Arax pod wsią Maralijan, gdzie rzeka przy nieznacznej głębokości miała do 40 sążni szerokości. Batalijony 41 strzelców 7 karabinierów i szirwańskiego pieszego pułku, przepawiły się przez nią na Koniach dragonskich i kozackich. Tegóż dnia straż przednia oddziału, pod dowództwem Majora Judina zostającego, rzuciwszy most o 3 wersty od Araxu, przez krętą i głęboką odnogę, przepawiła się na drugą stronę.

26 Października Jenerał - Adjutant Paszkiewicz posunawszy się przez parowy ku rzeczce Kara - Paszali, przekonał się o odstąpieniu Abbasa - Mirzy do Ardebilu: jakoteż o tem, iż zostawivszy przy sobie małą wojsk liczbę, resztę rozpuścił do wiosny. W tym dniu oddział prze-

szedłszy do 20 wiorst po przykręj drodze, miał nocleg przy dolinie Dali - Peremetty. Około 600 ludzi jazdy tatarskiej i ormijańskiej połączyło się z nim dobrowolnie, na wezwanie Jenerała Paszkiewicza.

27 Paźd. Oddział Jenerała - Adjutanta Paszkiewicza posunął się o 60 werst od rzeczki Kara - Paszali; w tém miejscu stawit Starszyna do dwóchset rodzin poddanych Rossyi zapędzonych do Persyi przez nieprzyjaciela, z prośbą o pozwolenie powrotu na dawniejsze pomieszkanie do Karabachy. Po oświadczeniu, iż jeszcze znaczna liczba rodzin koczuje w blisłości, wystany został przeciw nim Jen. - Major Szabelski, z częścią Kozaków i Tatarów konnych. Pomimo okazanego mu sprzeciwienia się i niedogodnego dla działań wojskowych położenia miejsca, koczowisko to sprowadzono do oddziału, który się był posunął tymczasem o 7 werst naprzód do strumienia Kalentar - Bułak.

Dnia 28. Major Polaków wystany w podobnymże zamiarze, spotkał się z nieprzyjacielem w parowie nad rzeką Derawurt, a odparłszy go wojska nasze, zabrały w niewolę Beku szirwańskiego Nurali i o śmierć przypawiły Mirzę Izmasenę, przy którym znaleziono chorągiew i list od Abbasa - Mirzy. Tegóż dnia Jenerał i Major Szabelski, miał jeszcze pomyslną utarczkę z oddziałem jazdy. Oddział Jenerała Paszkiewicza nocował dnia 28. o 6 werst od Szacharty.

Po osiągnięciu zupełnem celu przejścia naszych wojsk za Araxes, tak w oddaleniu nieprzyjaciela od granicy, i przywróceniu do obwodów rossyjskich wielkiej liczby wyprowadzonych mieszkańców, jako i zyskania znacznych zapasów żywności w kraju nieprzyjacielskim, Jenerał - Adjutant Paszkiewicz uznał dalsze ściganie nieprzyjaciela za bezkorzystne: dla tego wrócił się za Araxes, przeszedłszy od 30 do 31 Października tę rzekę pod Astanduzon.

W tém miejscu głębokość Araxu jest mała, lecz nurt ma bardzo bystry, a szerokość wynosi do 70 sążni. Przepawa trwała do 8 godzin i odbyła się bez żadnej dla oddziału straty. Szybkość i zupełny skutek przedsięwzięcia za Araxem dowiodły, iż zawady czynione w tym kraju przez samą naturę, nie mogą położyc tamy powodzeniu wojska rossyjskiego. Artyleryja, a nawet działa bateryjne przeszły przez parowy i spadziste góry, które dotychczas Persowie uważali za dzielną obronę swęj ziemi. Oddział Jenerała - Adjutanta Paszkiewicza powrócił do pierwszego swojego obozu nad rzeczką Czirkane. (Gruz. Pol.)

Sprostow. — W Nrze 4. pod artykułem Francyja, w wierszu 6, miasto Para, czytay: Prezydenta.